

# Publiczna samoświadomość a samoocena po dokonanej autoprezentacji

Jakub Kuś

*II Wydział Psychologii, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Wydział Zamiejscowy we Wrocławiu*

W niniejszym artykule koncentruję się na weryfikacji hipotezy zakładającej, że wysoki poziom publicznej samoświadomości wpływa na stopień, w jakim człowiek dopasowuje pojmowanie siebie do publicznie demonstrowanych zachowań. Zgodnie z teorią samoświadomości Carvera i Scheiera (1981), ludzie charakteryzują się pewnym poziomem samoświadomości: publicznej i prywatnej. Przekłada się to na sytuację, w której w konkretnym momencie człowiek koncentruje uwagę na swoich doświadczeniach i emocjach (prywatna samoświadomość) lub na ocenach i opiniach innych (publiczna samoświadomość). Wyniki dotychczas przeprowadzonych badań uzasadnionym czynią oczekiwanie, że wysoki poziom publicznej samoświadomości sprzyja dostosowawczym zmianom samowiedzy danej osoby, jeżeli zaprezentuje się ona pod pewnym względem i ta prezentacja zostanie pozytywnie oceniona. Przeprowadzono badanie, w którym manipulowano zaangażowaniem w sztucznie wywoływaną autoprezentację – badani dokonywali autoprezentacji bądź jedynie się jej spodziewali. Mierzono też poziom chronicznej publicznej samoświadomości. Wyniki w szczególności pokazały, że u osób o wysokim jej nasileniu nastąpiła najsilniejsza dostosowawcza zmiana samooceny w kierunku przypisywania sobie cechy manifestowanej podczas autoprezentacji. Uzyskane rezultaty pozwalają stwierdzić, że poziom chronicznej publicznej samoświadomości odgrywa istotną rolę w uewnętrznianiu publicznie prezentowanych zachowań i otwierają pole do dalszych badań w tym kierunku.

Słowa kluczowe: *publiczna samoświadomość, autoprezentacja, internalizacja autoprezentacji, samowiedza*

## WPROWADZENIE

„Tyle o sobie wiemy, na ile nas sprawdzono” – napisała w jednym ze swoich wierszy Wisława Szymborska. Choć wiersz ten został opublikowany już wiele dekad temu, samo to stwierdzenie na trwałe weszło do kanonu popularnych polskich powiedzeń. Pokazuje ono, że kwestie związane z tym, co o sobie wiemy i jak bardzo pewna może być ta wiedza, bywają obszarem refleksji nie tylko zawodowych psychologów, ale i wielu z nas. Takie wątpliwości rodzą szereg istotnych pytań: co wpływa na to, co o sobie wiemy? W jakich sytuacjach nasza samowiedza może się zmienić? Czy jesteśmy w stanie wykazać istnienie pewnych cech psychologicznych, których wysokie natężenie może sprzyjać temu, że w pewnych sytuacjach takie zmiany będą silniejsze? Choć wiedza o nich jest niemała, wciąż brakuje odpowiedzi na kilka istotnych pytań, które – jak się wydaje – dotyczą nas wszystkich.

---

Jakub Kuś, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, II Wydział Psychologii we Wrocławiu, ul. A. Ostrowskiego 30b, 53-238 Wrocław, e-mail: jkus@swps.edu.pl

W niniejszym artykule przedstawiam wyniki projektu badawczego, którego celem była weryfikacja hipotezy, zakładającej, że wysoki poziom publicznej samoświadomości (*public self-consciousness*) wpływa wzmacniająco na stopień, w jakim człowiek dopasowuje pojmowanie siebie do publicznie demonstrowanych zachowań. Zgodnie ze sformułowaną przez Carvera i Scheiera (1981) koncepcją samoświadomości, każdy człowiek charakteryzuje się jej określonym poziomem na dwóch wymiarach: publicznym i prywatnym. Wysoki poziom samoświadomości publicznej oznacza, że często u takiej osoby pojawia się myślenie o sobie jako o obiekcie obserwacji dokonywanej przez innych ludzi oraz – co za tym idzie – będącej przedmiotem ich oceny. W przeciwieństwie do publicznej samoświadomości wysoki poziom samoświadomości prywatnej oznacza częste podejmowanie autorefleksji, zastanawianie się nad sobą i swoim życiem oraz nasiloną świadomość własnych emocji, motywacji i celów (tamże; Szmajke, 1999).

Warte podkreślenia jest także to, że Carver i Scheier (1981) wprowadzili rozróżnienie na samoświadomość

chroniczną (mającą status cechy osobowości) oraz sytuacyjną, którą można pewnymi zabiegami wzbudzić w danej osobie, sprawiając, że sytuacyjnie znacznie bardziej koncentrować się na swoich emocjach, myślach i przeżyciach (prywatna samoświadomość) lub będzie zastanawiać się nad tym, jak jest odbierana przez innych ludzi (publiczna samoświadomość). W niniejszym artykule koncentruję się tylko na samoświadomości chronicznej oraz na jej roli w procesie internalizacji autoprezentacji. Biorąc pod uwagę dotychczasowy stan wiedzy, zasadne wydaje się sformułowanie pytania badawczego o to, czy wysoki poziom publicznej samoświadomości sprzyja silniejszej modyfikacji samowiedzy pod wpływem dokonanej autoprezentacji w kierunku z nią zgodnym (Dymkowski, 1993, 1996).

### Samowiedza i jej przemiany

Zdecydowana większość ludzi uważa, że to oni sami mają najbardziej pewną wiedzę na swój temat (Andersen, Ross, 1984; Dymkowski, 1996; Schoeneman, 1981). Tego typu podejście bywa nazywane „zasadą uprzywilejowanego dostępu” – zakłada ona, że wgląd introspekcyjny dostarcza najbardziej miarodajnych informacji, inni zaś obserwatorzy zachowania danej osoby wnioskuje o jego przyczynach tylko w sposób zewnętrzny, a przez to często nieudolny (Kofta, Doliński, 2000). Taka sytuacja może generować „pokusy” wyjaśniania własnego zachowania oraz jego przyczyn w sposób zafałszowany, ale zapewniający ochronę poczucia własnej wartości. Okazuje się, że wgląd w to, co wiemy o sobie, nie jest tak oczywisty, jak mogłoby się wydawać (Schoeneman, 1981).

Biorąc pod uwagę możliwość pojawienia się poznawczo-emocjonalnych skrzywień nakierowanych na obronę poczucia własnej wartości, Nisbett i Wilson (1977) zwracają uwagę, że introspekcyjny wgląd w zaawansowane procesy psychologiczne (jak np. rozwiązywanie trudnych problemów) bywa często bardzo utrudniony. Idąc w sukurs tym wyników, John i Robins (1994) wykazali, że znacznie trafniejszą wiedzę na temat danej osoby od tej, którą ona posiada, mają ludzie jej bliscy, dobrze ją znający i obserwujący w różnych codziennych sytuacjach.

Warto zwrócić uwagę także na szereg badań, które pokazują, że samowiedza może ulegać pewnym przemianom i – co więcej – jesteśmy w stanie określić czynniki i mechanizmy, które temu sprzyjają (por. np. Cisek, 2003; Dymkowski, Cisek, 1998; Jones, Rhodewalt, Berglas, Skelton, 1981; Madeja-Bień, 2012; Schlenker, Długolecki, Doherty, 1994; Tice, 1992). Jones i współpracownicy (1981) wykazali, że przejście przez badanych procedury, w ramach której autoprezentowali się oni w narzucony sposób (pozytywny lub negatywny) skutkowało dostosowawczymi zmianami spostrzegania siebie. Co szczególnie istotne,

efekt ten pojawiał się tylko wtedy, kiedy autoprezentacja była dokonywana w warunkach publicznych (w obecności innych osób) oraz kiedy badani mieli zapewnioną swobodę środków wyrazu i doboru słów, którymi opowiadali o sobie w sposób pozytywny bądź negatywny.

Jones i współpracownicy (1981) zwracają uwagę, że w takiej sytuacji pojawia się mechanizm poznawczy „zdeformowanego przeszukiwania” (*biased scanning*). Dana osoba poproszona o zachowanie się w jakiś sposób (o odegraniu pewnej cechy), będzie sobie przypominać podobne wcześniejsze, zgodne z tym zadaniem zachowania, czego konsekwencją jest zaprezentowanie się w sposób zgodny z narzuconą rolą. Podobną argumentację przedstawiają Schlenker, Długolecki i Doherty (1994), którzy wykazali, że osoby badane dokonujące autoprezentacji osoby wysoce towarzyskiej przypominały sobie wcześniejsze podobne doświadczenia związane z „byciem towarzyskim”, co skutkowało poczuciem większej wiarygodności i skuteczności autoprezentacyjnej.

Mechanizmy zmiany samowiedzy po dokonanej autoprezentacji zbadała w prowadzonych przez siebie badaniach Cisek (2003). Uzyskane przez nią wyniki pokazały, że do modyfikacji szczegółowej samooceny na wymiarze treściowo odniesionym do dokonanej autoprezentacji może dojść wtedy, kiedy spełnionych jest kilka warunków. Przede wszystkim autoprezentacja powinna mieć miejsce w warunkach publicznych, co pokazuje także szereg innych badań (por. np. Jones, Rhodewalt, Berglas, Skelton, 1981; Tice, 1992) oraz powinna przynieść pozytywną informację zwrotną dotyczącą jej skuteczności i wiarygodności. Schlenker (1986) podkreśla kluczową rolę swobody środków wyrazu – aby autoprezynter dostosowawczo zmodyfikował swoją samowiedzę w kierunku zgodnym z podjętym zachowaniem, musi mieć poczucie, że mógł się zaprezentować takimi słowami, jakimi chciał, które „były jego”.

Cisek (2003) wykazała także, że kolejnym czynnikiem silnie sprzyjającym internalizacji autoprezentacji – szczególnie w sytuacji, kiedy jest ona narzucona z zewnątrz – jest możliwość jej wcześniejszego przeciwiczenia, dokonania swoistej „próby generalnej”. Okazało się, że samowiedza może ulegać modyfikacji nawet wtedy, kiedy osoba badana ma pełną świadomość, że jej autoprezentacja jest elementem „wyreżyserowanej” procedury badawczej i obserwując ją audytorium wie o tym, że jest to element badania psychologicznego, a nie jej „prawdziwe” zachowanie. Zastosowana przez Cisek (2003, badanie 1) procedura została przeze mnie wykorzystana w opisywanym projekcie badawczym.

Jak wskazują dotychczas uzyskane wyniki badań, modyfikacja samowiedzy może odbywać się na podstawie przede wszystkim dwóch dobrze znanych w psychologii

społecznej mechanizmów: redukcji dysonansu poznawczego (Festinger, 2007) oraz autopercepcji (Bem, 1967, 1972). Osią teorii dysonansu poznawczego jest twierdzenie, że w sytuacji pojawienia się niezgodności pomiędzy przekonaniami a zachowaniem ludzie będą dążyli do redukcji wytworzonego wówczas nieprzyjemnego stanu albo poprzez zmianę zachowania, albo przekonań (Festinger, 2007).

Co można więc zrobić w sytuacji, w której człowiek nie za bardzo wie, jaki on jest i jakie są jego przekonania? Na to pytanie odpowiada również teoria autopercepcji Bema (1972), zakładająca, że wtedy, kiedy dana osoba nie wie, jak ma postąpić, będzie wnioskować o swoich przekonaniach na podstawie tego, jak się zachowa. Bem (1972) podkreśla jednak, że do takiej autopercepcji może dojść jedynie wtedy, kiedy wewnętrzne wskazówki są niejednoznaczne lub trudne do interpretacji. Co szczególnie istotne, obydwa te mechanizmy mogą wyjaśniać zmiany w samowiedzy po dokonanej autoprezentacji. Dymkowski (1996) podkreśla, że najistotniejsze jest to, czy autoprezentacja mieści się w obszarze akceptacji danej osoby, czy poza nią oraz tym, czy człowiek poproszony o jej dokonanie będzie miał przed tym opór psychiczny, czy też nie. Kiedy wyraźnie rozbieżna z pojmowaniem siebie autoprezentacja (znajdująca się poza jego obszarem akceptacji) będzie wzbudzała taki opór – i mimo to zostanie podjęta – to jeśli zostanie ona uwewnętrzniona, będzie efektem przede wszystkim aktywizacji mechanizmu dysonansowego. W sytuacji zaś, kiedy dana osoba zostanie poproszona o autoprezentację, która jest tylko nieznacznie rozbieżna z jej dotychczasowym autowizerunkiem, to dostosowawcze zmiany w samowiedzy będą efektem raczej aktywizacji mechanizmu autopercepcji (por. Jones i in., 1981; Schlenker, Trudeau, 1990).

### **Publiczna samoświadomość w kontekście przemian samowiedzy**

Czynnikiem, który może odgrywać znaczącą rolę w kwestii internalizacji autoprezentacji, jest poziom publicznej samoświadomości (Dymkowski, 1996). Zgodnie z koncepcją Carvera i Scheiera (1981) można mówić (przypomnijmy) o dwóch rodzajach samoświadomości: publicznej i prywatnej. Wysoki poziom publicznej samoświadomości przekłada się na intensywne myślenie o sobie jako o „obiekcie społecznym”, znajdującym się pod nieustanną obserwacją i oceną innych ludzi. Osoby o wysokim poziomie samoświadomości publicznej są bardzo wyczulone na opinie ze strony innych ludzi oraz – co jest tego konsekwencją – na odrzucenie z ich strony (por. Madeja-Bień, 2012). Można więc sądzić, że dla takich osób, bojących się braku akceptacji i odrzucenia, sprzyjające ich dobrostanowi

będzie dostosowanie się tego, co sami o sobie myślą, do opinii innych osób.

Jest to konkluzja spójna z wynikami metaanalizy, którą przeprowadzili Mor i Winquist (2002). Wykazali oni, że im dana osoba ma wyższy poziom publicznej samoświadomości, tym większą odczuwa skłonność do doświadczania depresji i – przede wszystkim – niezgeneralizowanego lęku. Takie osoby bardzo dbają o to, jaki mają wizerunek w oczach innych, dążąc jednocześnie do spójności autoprezentacyjnej wobec różnych grup (Dymkowski, 1996). Rhodewalt i Augustsdottir (1986) podkreślają, że pojawienie się rozbieżności pomiędzy wywołanymi przed tym samym audytorium wizerunkami będzie prowadziło – u osób z wysokim poziomem publicznej samoświadomości – do odczuwania wyjątkowo silnego dysonansu poznawczego oraz – w konsekwencji – do doświadczania negatywnych emocji. Mają one bardzo silną potrzebę, aby być akceptowanymi przez innych – nawet jeżeli ceną, którą miałyby za to zapłacić, jest dostosowawcza zmiana samowiedzy. Zmiana ta może być szczególnie prawdopodobna wtedy, kiedy uzyskają wyraźną pozytywną aprobatę ze strony audytorium, co daje nadzieję na upragnioną przez nie akceptację (Cisek, 2003; Dymkowski, 1996).

Warto zwrócić też uwagę na teoretyczne pokrewieństwo wysokiego poziomu publicznej samoświadomości z wymiarem pragmatyzmu, opisywanych w ramach koncepcji obserwacyjnej samokontroli Snydera (1974). Zgodnie z tą teorią ludzie różnią się od siebie stopniem, w jakim chcą i potrafią kierować sposobem prezentacji własnej osoby. Jak zwraca uwagę Wojciszke (2011), pragmatycy uznają swoje zachowanie za środek prowadzący do celu, którym jest pozytywna ocena przez innych ludzi. Madeja-Bień (2012, s. 88) podkreśla, że takie „dostosowanie jednostki ma miejsce nie tylko w odniesieniu do otaczających ją ludzi, ale i do wymagań sytuacji, w której się znalazła”. Tak więc to obserwatorzy i specyfika sytuacji determinują to, jak będzie zachowywał się pragmatyk, który przypomina osobę o wysokiej publicznej samoświadomości. Jak wykazała zaś Tice (1992), to właśnie pragmatycy najmocniej modyfikują swoją samowiedzę pod wpływem dokonanej autoprezentacji – w kierunku z nią zgodnym i zapewniającym gratyfikację ze strony audytorium.

Zasadne wydaje się więc oczekiwanie, że osoby o wysokim poziomie publicznej samoświadomości również będą dokonywały takich dostosowawczych przekształceń samowiedzy. Jeżeli dana osoba dokona autoprezentacji w określony sposób, wytworzy jakiś wizerunek siebie w oczach innych, to wysoki poziom jej publicznej samoświadomości powinien sprzyjać przekształceniom w odnośnym obszarze jej samooceny. Uwzględniając wyniki badań (m.in. Cisek, 2003; Jones i in., 1981; Schlenker, Weigold 1992; Tice,

1992), które pokazały, że istotnym elementem sprzyjającym internalizacji autoprezentacji jest jej faktyczne dokonanie, zostały postawione następujące hipotezy badawcze:

**Hipoteza 1.** Jeżeli osoba zaprezentuje się zgodnie z pewną cechą, to będzie później przypisywała sobie jej posiadanie bardziej (ujawni wyższą szczegółową samoocenę), niż osoba, która będzie się jedynie spodziewać takiej prezentacji oraz niż osoba, która w ogóle nie zostanie poproszona o podjęcie takiej autoprezentacji.

**Hipoteza 2.** Przypisywanie sobie cechy będzie bardziej zgodne z dokonaną autoprezentacją (jej szczegółowa samoocena będzie wyższa), jeżeli dana osoba będzie miała wysoki poziom publicznej samoświadomości niż wówczas, gdy poziom ten będzie niski.

### PROCEDURA I OSOBY BADANE

W badaniu wzięło udział 65 badanych, samych mężczyzn, w wieku 18 i 19 lat. Byli to uczniowie ostatniej klasy jednego z wrocławskich liceów ogólnokształcących. Badani zostali w sposób losowy przydzieleni do jednego z trzech warunków eksperymentalnych. W pierwszym ( $n = 27$ ) osoby badane dokonywały rzeczywistej autoprezentacji, w drugim zaś ( $n = 28$ ) jedynie się jej spodziewały. Badani przydzieleni do trzeciego warunku ( $n = 10$ ) wyłącznie wypełniali narzędzia do pomiaru zmiennych zależnych. Badanie było realizowane indywidualnie, w specjalnie do tego przydzielonych salach.

Zarówno w warunku pierwszym, jak i drugim badani po wejściu do specjalnie przygotowanej sali szkolnej, w której odbywało się badanie, byli witani przez eksperymentatora, który przedstawiał się jako psycholog z jednego z polskich uniwersytetów. Informował on badanego, że prowadzi anonimowe, zakrojone na szeroką skalę badania psychologiczne uczniów starszych klas licealnych. Następnie wyjaśniał, że ich celem jest poznanie tego, czy i w jakim stopniu licealiści są w stanie skutecznie odgrywać posiadanie pewnych cech psychologicznych, nawet wtedy, gdy uważają, że ich nie posiadają.

Po udzieleniu zgody na udział w anonimowym badaniu, uczestnicy wypełniali *Skalę koncentracji na sobie* (Zakrzewski, Strzałkowska, 1989), służącą do pomiaru trzech wymiarów: poziomu publicznej i prywatnej samoświadomości oraz niepokoju społecznego. Następnie wszyscy badani z dwóch pierwszych warunków byli informowani o tym, że zostali losowo przydzieleni do wariantu, w którym będą poproszeni o odegranie w trakcie spodziewanego za kilka minut wywiadu roli osoby samodzielnej, niezależnej w myśleniu. Wszyscy badani z tych grup otrzymali krótką charakterystykę tej cechy oraz pytania, które miały paść podczas przyszłej rozmowy. Wywiad miał rzekomo przeprowadzić uczeń dopiero zaczynający naukę w tym liceum,

co miało utwierdzić badanych w przekonaniu, że nie będą go znali (w rzeczywistości takiej osoby nie było).

Po zapoznaniu się z charakterystyką rzekomo „wylosowanej” cechy, eksperymentator wyrażał zniecierpliwienie tym, że osoba przeprowadzająca wywiad się spóźnia. Podkreślał jednocześnie, że badany powinien dokonać autoprezentacji w dowolny sposób, własnymi słowami i sięgając do osobistych doświadczeń – ważne było tylko to, aby dokonał jej w maksymalnie skuteczny sposób, starając się przekonać przeprowadzającego wywiad, że faktycznie jest osobą „samodzielną w myśleniu”.

W warunku pierwszym, w którym badani mieli dokonać autoprezentacji, eksperymentator wychodził na korytarz i ostentacyjnie rozglądał się za uczniem, który miał przeprowadzić wywiad. Po chwili wracał do sali i mówił osobie badanej, że niestety cały czas nie ma tej osoby i – w ramach oczekiwania – proponował jej przeprowadzenie swoistej „próby generalnej” przed zapowiadającym wywiadem. Badany miał odpowiedzieć na przygotowane wcześniej pytania w taki sposób, aby skutecznie przedstawić się jako osoba samodzielna w myśleniu. Eksperymentator zadawał trzy pytania i po usłyszeniu odpowiedzi – niezależnie od tego, jakie one były – pozytywnie oceniał badanego pod względem umiejętności odegrania danej cechy, w każdym przypadku mówiąc: „bardzo dobrze zaprezentował się pan jako osoba rzeczywiście samodzielna w myśleniu, dokładnie o coś takiego mi chodziło”. Po przekazaniu tej pochwały, która pełniła funkcję pozytywnego wzmocnienia (por. Cisek, 2003), ponownie wychodził na korytarz, aby sprawdzić, czy w tym czasie nie pojawiła się osoba, która miała ten wywiad poprowadzić. Po powrocie do sali przeproszał badanego za tę sytuację i wobec braku „prawdziwego rozmówcy”, dziękował za udział w badaniu.

Jedyna różnica pomiędzy warunkiem pierwszym a drugim polegała na tym, że w momencie stwierdzenia przez eksperymentatora, że wciąż „nie ma osoby przeprowadzającej wywiad”, w warunku drugim nie było proponowane przeprowadzenie „próby generalnej”, co sprawiało, że badany jedynie spodziewał się tego, że odbędzie się wspomniany wywiad-autoprezentacja. W warunku pierwszym dochodziło więc do rzeczywistej autoprezentacji badanych jako osób „samodzielnych w myśleniu” przed osobą, która wiedziała, że jest to tylko „udawanie”, w warunku drugim zaś rzekomy wywiad był jedynie planowany.

W momencie, kiedy po podziękowaniu za udział w badaniu dana osoba opuszczała salę, wchodził do niej specjalnie przygotowany mężczyzna. Przedstawiał się jako badacz z innego ośrodka akademickiego oraz stwierdzał, że przeprowadza osobny projekt badawczy, którego celem jest poznanie cech psychologicznych uczniów ostatnich klas wrocławskich liceów. Następnie zwracał się do badanego

w sposób identyczny w obu warunkach z prośbą o wypełnienie dwóch krótkich kwestionariuszy psychologicznych. Potrzebę taką tłumaczył skasowaniem się z bazy danych wyników kilku wcześniej przebadanych osób. Wszyscy badani wyrazili na to zgodę. Następnie udawali się do innej sali, w której wypełniali dwa kwestionariusze: *Kartę samoopisu Dymkowskiego* (Dymkowski, 1989) oraz *Skalę samooceny Rosenberga*, służące do pomiaru zmiennych zależnych: samoocen szczegółowych oraz samooceny globalnej.

Po uzupełnieniu obydwu testów psychologicznych pomocnik eksperymentatora dziękował za udział w „swoim” badaniu i prosił, żeby badani jeszcze na moment wrócili do „pierwszego” badacza. Po powrocie badanego do eksperymentatora przechodził on procedurę odkłamania, kiedy to przedstawiano mu prawdziwy cel badania. Wszyscy z uczestników z obydwu warunków stwierdzili, że nie domyślili się tego, że obydwa, rzekomo osobne i zupełnie od siebie niezależne badania psychologiczne, w których brali udział, były w rzeczywistości częścią tej samej procedury.

Badani, którzy zostali losowo przydzieleni do warunku trzeciego, byli przez tego samego „badacza z innego ośrodka akademickiego” proszeni jedynie o wypełnienie trzech wspomnianych powyżej testów psychologicznych: *Skali koncentracji na sobie*, *Karty samoopisu Dymkowskiego* oraz *Skali samooceny Rosenberga*. Po ich wypełnieniu dziękowano im za udział w badaniu.

### Kwestionariusze służące do pomiaru zmiennych zależnych

Zmiennymi zależnymi w opisywanym badaniu były: samoocena szczegółowa na wymiarze „samodzielnosc myślenia” oraz poziom samooceny globalnej, zoperacjonalizowany jako średnia cech z samoocen składających się na *Kartę samoopisu Dymkowskiego* i jako wynik składającej się z dziesięciu pozycji *Skali samooceny Rosenberga*.

Do pomiaru poziomu publicznej samoświadomości zastosowano *Skalę koncentracji na sobie* w polskiej adaptacji Zakrzewskiego i Strzałkowskiej (1989). Skala składa się z 24 pozycji, które pozwalają ocenić poziom badanego na trzech podskalach: publicznej oraz prywatnej samoświadomości, oraz niepokoju społecznego.

Wypełnienie *Karty samoopisu Dymkowskiego* zakłada dokonanie oceny siebie na czternastu różnych wymiarach, w tym kluczowym dla niniejszego badania wymiarze „samodzielnosc myślenia” (poza nim były to np. „inteligencja”, „pracowitość” czy „poczucie humoru”). Zadaniem badanego było zaznaczenie na osi od -5 do +5 w jakim stopniu sam ocenia siebie, że ma daną cechę. Szczegółowe omówienie sposobu obliczania wyników oraz własności psychometrycznych *Karty samoopisu* znajduje się w pracy Dymkowskiego (1989).

## WYNIKI

Aby zweryfikować hipotezę 1 i sprawdzić, czy dokonanie autoprezentacji – a nie jedynie jej wyobrażenie – może doprowadzić do nasilenia przypisania sobie zaprezentowanej cechy „samodzielnosc myślenia”, porównano różnice pomiędzy wszystkimi warunkami eksperymentalnymi. Analiza wariancji wykazała istotne różnice pomiędzy nimi:  $F(2, 62) = 8,805; p < 0,01; \eta^2 = 0,14$ . Wykonane następnie analizy testem *post-hoc* pokazały, że badani z warunku pierwszego, w którym zapewniono możliwość przejścia rzekomej „próby generalnej” ( $M = 4,04; SD = 1,47$ ) przypisywali sobie wyższą samoocenę szczegółową cechy „samodzielnosc myślenia” niż osoby z warunku drugiego ( $M = 2,85; SD = 1,53$ ), w którym jedynie spodziewali się oni konieczności autoprezentacji:  $t(53) = -2,92; p < 0,01; d = 0,80$ .

Istotną różnicę wykazano także w porównaniu warunku pierwszego z trzecim ( $M = 1,90; SD = 1,66$ ), w którym tylko wypełniali kwestionariusze służące do jej pomiaru:  $t(35) = -3,97; p < 0,01; d = 1,34$ . Nie wykazano istotnej różnicy pomiędzy warunkiem drugim a warunkiem trzecim:  $t(36) = -1,82; p > 0,05$ . Uzyskane wyniki w pełni potwierdziły więc hipotezę 1, pokazując, że przypisanie sobie cechy „samodzielnosc myślenia” nastąpiło w silniejszym stopniu w tej grupie, w której badani rzeczywiście dokonali autoprezentacji (biorąc udział w „próbie generalnej”), niż w grupie, w której nie doszło do zapowiedzianej autoprezentacji oraz niż w grupie, w której autoprezentacji w ogóle nie zapowiadano.

Aby zweryfikować kluczową dla tej pracy hipotezę 2, przeprowadzono analizę wariancji w schemacie  $2 \times 2$ , w której porównano szczegółowe samooceny samodzielności myślenia u osób o wysokim poziomie publicznej samoświadomości z osobami o jej niskim poziomie. Podziału na te dwie grupy dokonano, dzieląc zbiór wyników tej zmiennej na podstawie mediany. Uzyskano istotny efekt główny publicznej samoświadomości. Osoby o wysokim poziomie publicznej samoświadomości ( $M = 3,97; SD = 1,29$ ) istotnie statystycznie różniły się od osób o jej niskim poziomie ( $M = 2,80; SD = 1,73$ ):  $F(1, 51) = 9,00; p < 0,01; \eta^2 = 0,15$ . Nie wykazano istotnej interakcji między czynnikiem dotyczącym rzeczywistego podjęcia autoprezentacji oraz poziomem samoświadomości publicznej:  $F(1, 51) = 1,12; p > 0,05$ .

Na tej podstawie, operując schematem eksperymentalnym  $2 \times 2$ , („odbycie próby” vs. „brak próby” oraz „wysoka publiczna samoświadomość” vs. „niska publiczna samoświadomość”), można określić cztery grupy eksperymentalne oraz jedną kontrolną, co obrazuje tabela 1.

Przeprowadzona seria porównań między grupami przy użyciu testów *post-hoc* wykazała istotne różnice pomiędzy

Tabela 1  
Średni poziom samooceny szczegółowej „samodzielności myślenia” w podziale na grupy

Poziom publicznej samoświadomości	Dokonanie autoprezentacji	
	Próba generalna	Brak próby
Wysoki	$M = 4,73; SD = 0,59, n = 15$	$M = 3,20; SD = 1,38, n = 15$
Niski	$M = 3,18; SD = 1,80, n = 12$	$M = 2,46; SD = 1,66, n = 13$
Grupa kontrolna	$M = 1,90, SD = 1,66, n = 10$	

Źródło: badania własne.

grupą, w której badani mieli wysoki poziom publicznej samoświadomości i uczestniczyli w „próbie generalnej” ( $M = 4,73; SD = 0,59$ ) oraz grupą również dokonującą „próby generalnej”, ale o niskim poziomie publicznej samoświadomości ( $M = 3,18; SD = 1,80$ ):  $t(25) = 3,13; p < 0,01; d = 1,25$ . Istotną różnicę wykazano również między wspomnianą grupą o wysokim poziomie publicznej samoświadomości, połączonej z dokonaniem „próby generalnej”, a grupą również o wysokim poziomie tej cechy, ale pozbawionej możliwości dokonania „próby” ( $M = 3,18; SD = 1,80$ ):  $t(28) = 3,93; p < 0,01; d = 1,48$ . Analiza wyników pokazała także istotną różnicę w średnim poziomie samodzielności myślenia pomiędzy obydwoma grupami, w których badani mieli wysoki poziom samoświadomości, a grupą kontrolną. W przypadku tej grupy osób, które dodatkowo miały możliwość wzięcia udziału w „próbie generalnej” ( $M = 4,73; SD = 0,59$ ) różnica ta jest następująca:  $t(23) = 6,30; p < 0,01; d = 2,62$ . Badani, którzy takiej możliwości nie mieli ( $M = 3,18; SD = 1,80$ ) różnili się od grupy kontrolnej również istotnie statystycznie:  $t(23) = 2,28; p = 0,03; d = 0,85$ . Pozostałe porównania parami nie wykazały istnienia istotnych statystycznie różnic.

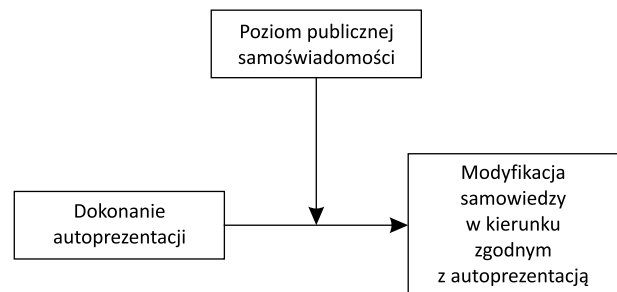
W celu uzupełnienia uzyskanych wyników przeprowadzona została analiza moderacji z wykorzystaniem regresji w ramach Modelu 1 w makrze PROCESS (Hayes, 2013). Do modelu regresji wyjaśniającego stopień opisywania siebie zgodnie z autoprezentowaną cechą włączono zmienną dzielącą badanych na dwa warunki oraz poziom samoświadomości publicznej jako moderator, co obrazuje rysunek 1. Model okazał się istotnym statystycznie:  $F(3, 61) = 22,08; p < 0,001$ .

W celu wskazania konkretnej wartości moderatora, od których można mówić o istotnym efekcie, wykorzystano technikę *pick-a-point*, dzięki której można było określić, że dla najniższego poziomu moderatora ( $M - 1SD$ ) nie zaobserwowano istotnego wpływu manipulacji dokonaniem autoprezentacji ( $\beta = 0,16; se = 0,11; t = 1,47; p = 0,14$ ), natomiast od średniego poziomu publicznej samoświadomości efekt ten zaczyna być istotnym ( $\beta = 0,24; se = 0,10;$

$t = 2,40; p = 0,01$ ). Podobnie jest w przypadku najwyższego poziomu moderatora ( $M + 1SD$ ) – wyniki również są istotne ( $\beta = 0,32; se = 0,15; t = 2,10; p = 0,03$ ).

Aby jeszcze dodatkowo rozszerzyć te informacje, wykorzystano technikę Johnsona-Neymana (Hayes, 2013), która pozwala na określenie konkretnej wartości moderatora, od której jego wpływ jest istotny statystycznie. Przeprowadzona analiza wykazała, że punkt Johnsona-Neymana przypada dla wartości 20,70 na podskali publicznej samoświadomości ( $-0,54 SD$  poniżej średniej). Oznacza to, że osoby, które uzyskały przynajmniej 21 punktów na tej skali, silniej przypisywały sobie posiadanie cechy „samodzielność myślenia” w warunku, w którym zapewniono im możliwość dokonania faktycznej autoprezentacji w porównaniu do innych grup.

Przeprowadzono także analizę wariancji w schemacie  $2 \times 2$  w celu sprawdzenia wpływu prywatnej samoświadomości oraz niepokoju społecznego (dwóch pozostałych wymiarów *Skali koncentracji na sobie*) na internalizację autoprezentowanej cechy – w obydwu przypadkach nie uzyskano żadnych istotnych statystycznie różnic pomiędzy porównywanymi grupami. Nie zaobserwowano także w analizach porównawczych wpływu zarówno poziomu publicznej samoświadomości, jak i dokonania autoprezentacji na



Rysunek 1. Poziom samoświadomości jako moderator zależności pomiędzy dokonaniem autoprezentacji i modyfikacją samowiedzy w kierunku z nią zgodnym.

Źródło: opracowanie własne.

zmiany w samoocenie globalnej, mierzonej zarówno skalą SES Rosenberga, jak i *Skalą samoopisu Dymkowskiego*. Zmianie uległy jedynie oszacowania samooceny szczegółowej, dotyczącej cechy „samodzielnosci myślenia”.

### DYSKUSJA

W niniejszym badaniu sprawdzano, czy wysoki poziom publicznej samoświadomości sprzyja uwewnętrznianiu dokonanej autoprezentacji. Dotychczas przeprowadzone badania wskazywały, że do takiego efektu może dojść jednak jedynie wtedy, kiedy autoprezentacja zostanie faktycznie dokonana (nawet przed audytorium, które wie, że jest to tylko „udawane”), a nie będzie tylko planowana (Cisek, 2003; Dymkowski, 2001). Uzyskane wyniki potwierdziły zarówno hipotezę 1, jak i hipotezę 2. Co szczególnie istotne, osoby o wysokim poziomie publicznej samoświadomości, traktowanej jako cecha osobowości, w silniejszym stopniu dostosowawczo modyfikowały obszary samowiedzy treściowo odniesione do dokonanej autoprezentacji, od osób o jej niskim poziomie. Świadczy to o tym, że poziom publicznej samoświadomości wywiera istotny wpływ na procesy internalizacji zachowania po publicznej autoprezentacji.

Uzyskane wyniki stanowią połowiczne potwierdzenie koncepcji interakcjonizmu symbolicznego (Mead, 1975). Zgodnie z tą koncepcją, samowiedza jednostki ulega zmianie po konfrontacji z ocenami formułowanymi przez innych ludzi, szczególnie tych, którzy są dla niej ważni. Zdaniem przedstawicieli interakcjonizmu symbolicznego, samopoznanie jest realizowane przez spostrzeganie siebie „oczami obserwatorów”, czyli poprzez „rozwijanie napływających (...) informacji w swoistym przedłużeniu interakcji, tj. poprzez mowę wewnętrzną, dialog z samym sobą. Metaforycznie rzecz ujmując, oceny innych pełnią funkcję lustra, w którym jednostka widzi samą siebie” (Cisek, 2003, s. 20). Pogląd ten koresponduje z założeniem przyjmowanym w teorii autopercepcji Bema (1972), choć według interakcjonistów symbolicznych samowiedza kształtuje się w bardzo dużej liczbie rozmaitych interakcji z różnymi ludźmi, nie tylko zaś w efekcie recepcji przez nich zachowań jednostki w niejasnych i trudnych do interpretacji sytuacjach.

Powołując się na koncepcję interakcjonizmu symbolicznego, szczególnie istotne wydaje się być odwołanie do kategorii „ważnego Innego” (Mead, 1975). To właśnie on, istotny, kompetentny w danej kwestii, ma kluczowy wpływ na internalizację odzwierciedlonych ocen, których – zdaniem ocenianego – jest autorem. Im czyjeś zdanie jest dla jednostki ważniejsze, tym procesy uwewnętrzniania opinii sformułowanej przez tę osobę będą silniejsze. Co jest szczególnie interesujące, takie procesy modyfikacji samowiedzy mogą zajść nawet wtedy, kiedy wszyscy uczestnicy

danej interakcji wiedzą, że prezentowane zachowanie jest inscenizowane. W kontekście niniejszego badania warto podkreślić, że osoby badane wiedziały o tym, że biorą udział w badaniu psychologicznym, a eksperymentatorem jest profesjonalny psycholog. Jego pozytywna ocena dokonanej przez nich autoprezentacji najpewniej była opinią „ważnego Innego”, eksperta w danej dziedzinie (por. Cisek, 2003; Mead, 1975; Schoeneman, 1981). Badany raczej nie mógł zignorować lub zniekształcić jego sformułowanej *explicite* oceny, a tym samym nie docenić jej pozytywności. W życiu codziennym bywa inaczej, opisywane przez interakcjonistów symbolicznych „oceny odzwierciedlone” często bywają przez ocenianych zniekształcane i asymilowane do ich samowiedzy, która się nie zmienia (por. Schoeneman, 1981; Shrauger, Schoeneman, 1979). Choć badany wiedział, że „to tylko gra”, raczej nie mógł tej oceny zignorować czy zniekształcić (nie doceniając jej pozytywności); ocena „odzwierciedlona” raczej nie rozmija się z „rzeczywistą” (por. Dymkowski, 1996; Schoeneman, 1981). Cisek (2003) wykazała, że uwewnętrznianiu autoprezentacji sprzyja sformułowana wprost pochwała udzielona przez drugą stronę interakcji – w jej badaniu był to eksperymentator, który wiedział, że „to tylko gra”.

Jak zwraca uwagę Dymkowski (1996, s. 60) „w literaturze przedmiotu brak jest doniesień o danych empirycznych jednoznacznie wskazujących na wpływ przedmiotowej samoświadomości na internalizację prezentowanych widzom zachowań”. Autor ten (tamże, s. 60) twierdzi również, że „osoby o [wysokiej – przyp. aut.] publicznej samoświadomości przede wszystkim przywdziewać będą maski, które pozwolą na podtrzymanie i potwierdzenie ich upublicznionego wizerunku siebie. Ich nasiloną troską o fasadę czyni je szczególnie uwrażliwionymi na ewentualne rysy i niespójności w tym wizerunku”. Powinny one ujawniać nasiloną internalizację autoprezentacji dokonanej w warunkach publicznych, tak, aby odnośne treści ich przekonań o sobie były spójne z tym, w jaki sposób się zachowali.

Rezultaty przeprowadzonego przeze mnie badania pokazują, że istotną rolę w procesach przekształceń w samowiedzy odgrywa wysoki poziom publicznej samoświadomości. Najsilniejsza dostosowawcza zmiana samooceny szczegółowej nastąpiła w grupie, w której badani wzięli udział w zainscenizowanej „próbie generalnej” (faktycznie dokonali autoprezentacji) oraz uzyskali pozytywną informację zwrotną, a do tego mieli wysoki poziom publicznej samoświadomości.

Osoby badane wiedziały, że ich zadaniem jest tylko odegranie pewnej roli, niezależnie od tego, jak naprawdę oceniali siebie pod względem posiadania danej cechy. Należy też podkreślić, że pochwała ze strony eksperymentatora dotyczyła wyłącznie tego, że badany skutecznie

symulował posiadanie określonej cechy-kompetencji. Przywołując teorię autopercepcji Bema (1972), można stwierdzić, że skoro eksperymentator pochwalił skuteczność i spójność odegranego zachowania autoprezentacyjnego, to w sytuacji nowej i niejasnej osoba badana mogła uznać, że „faktycznie trochę taka jest”. Zaktywizowane w ten sposób schematy poznawcze doprowadzały do aktywizacji procesów „zdeformowanego przeszukiwania” (Jones i in., 1981; Schlenker, Trudeau, 1990), umożliwiające inferencję spójną z odegraną rolą.

Istotną kwestią w kontekście modyfikacji samowiedzy jest także to, jakiego typu informacje otrzymuje badany. Wyniki, jakie uzyskali Jones i współpracownicy (1981) pokazały, że samowiedza modyfikuje się symetrycznie – badani, którzy w warunkach publicznych autoprezentowali się w sposób pozytywny, spostrzegali się następnie bardziej pozytywnie, a ci badani, którzy autoprezentowali się negatywnie, postrzegali siebie w sposób bardziej negatywny. Coleman, Jussim i Abraham (1987) wskazują, że negatywne oceny mogą wręcz mocniej wpływać na przekształcenia przekonań o sobie, gdyż bywają niezgodne z normami społecznymi i są rzadko wykorzystywane w interakcjach społecznych. Dlatego też, jak już się pojawia, mogą sprawiać wrażenie bardziej diagnostycznych. Jednak autorzy ci wykazali zarazem, że choć negatywne oceny w większym stopniu wydawały się badanym odzwierciedlać przekonania oceniających ich osób, to nie wywierały aż tak silnego wpływu na ich samoocenę, jak oceny pozytywne. Tego typu zależność można wytłumaczyć mechanizmami psychologicznymi, których celem jest obrona wysokiego poziomu samooceny (por. np. Kofta, Doliński, 2000).

W kontekście niniejszego eksperymentu warto podkreślić, że dokonana autoprezentacja „samodzielnności myślenia” dotyczyła cechy zasadniczo pozytywnej, najczęściej mieszczącej się w obszarze akceptacji osób badanych. Badani nie mieli więc oporów przed dokonaniem takiej właśnie prezentacji swojej osoby. Najpewniej doszło do aktywizacji mechanizmów psychologicznych opisywanych przez teorię autopercepcji Bema (1972), a nie tych, które ukazuje teoria dysonansu poznawczego Festingera (2007). Jak podkreśla Madeja-Bień (2012, s. 61) „internalizacja publicznie przywdziewanych masek jest realizowana głównie w oparciu o poznawczy model autopercepcji (...). Dzieje się tak także wtedy, gdy podmiot posiada o sobie przekonania spójne i utrwalone, jeśli tylko rozbieżne z nimi zachowania znajdują się w obszarze akceptacji”. Im mniejsza jest ta rozbieżność, tym większa jest szansa na pojawienie się mechanizmu zdeformowanego przeszukiwania danych i uwewnętrznienia autoprezentacji poprzez autopercepcję. Kluczowe w kontekście aktywizacji tego mechanizmu jest zapewnienie osobom badanym swobody formy dokonywanej

autoprezentacji (Cisek, 2003; Jones i in., 1981; Madeja-Bień, 2012). Warto podkreślić także, że zmianie uległ jedynie poziom samooceny szczegółowej, dotyczącej „samodzielnności myślenia”, a nie samooceny globalnej, która jest znacznie bardziej stabilna i trudna do zmiany.

Uzyskane rezultaty korespondują z wynikami Tice (1992), która wykazała, że odniesienie sukcesu autoprezentacyjnego oraz oczekiwanie dalszej interakcji z obserwującym audytorium doprowadza do szczególnie silnych dostosowawczych przekształceń w samowiedzy. Również z badań Schlenkera, Weigolda i Hallama (1994) wynika, że czynnikiem silnie wpływającym na stopień modyfikacji samowiedzy jest oczekiwanie na kolejną, podobną autoprezentację w tym samym kierunku, a tak było również tutaj – wszyscy uczestnicy (poza grupą kontrolną) czekali na „prawdziwy wywiad”, przygotowując się w tym czasie do odegrania przypisanej roli osoby samodzielnej w myśleniu. Schlenker i współpracownicy (1994) twierdzą, że takie oczekiwanie na kolejne interakcje sprawia, że człowiek staje się szczególnie poznawczo predestynowany do tego, aby w jego samowiedzy zaszło adaptacyjne przekształcenie jej treści w kierunku zgodnym z prezentowanym w przyszłości zachowaniem.

Schlenker i Weigold (1990) wykazali w swoim badaniu, że kolejnym, sprzyjającym internalizacji autoprezentacji czynnikiem jest domniemane („odzwierciedlone”) nastawienie obserwatorów do osoby, która takiej autoprezentacji dokonuje. Audytorium, które jest postrzegane jako wspierające, sprzyja uwewnętrznianiu dokonanego zachowania. Wyniki te są dopełnieniem rezultatów badania, które przeprowadzili Schlenker, Miller i Leary (1983); w ich świetle ludzie dążą przede wszystkim do tego, aby wykreować publicznie taki autowizerunek, który byłby pozytywnie wartościowany przez istotnych i ważnych dla nich obserwatorów.

Alternatywnego wyjaśnienia uzyskanych wyników można poszukiwać, odwołując się do teorii manipulowania wrażeniem Tedeshiego i współpracowników (1971). Zgodnie z nią zasadniczym standardem regulacji jest spójność prezentowanego autowizerunku przed tym samym audytorium, a w świetle wyników Schlenkera i Weigolda (1990) dążą do tego zwłaszcza osoby o wysokim poziomie publicznej samoświadomości. Jednak procedura badawcza przeprowadzonego badania wprowadziła rozdzielenie percepcyjne eksperymentatora od jego pomocnika, który przeprowadzał rzekomo odrębne, niezależne badanie psychologiczne w innej sali.

Opisany powyżej projekt badawczy nie jest wolny od mankamentów, które należałoby skorygować przy ewentualnej replikacji badania. Przede wszystkim warto je przeprowadzić na większej grupie osób, rezygnując przy tym z używania *Skali samooceny Rosenberga* jako jednego z narzędzi mierzących samoocenę globalną. Wartym przyszłej refleksji



powinien być także wybór cechy „samodzielności myślenia”, kiedy to zgodnie z nią badani mieli dokonać autoprezentacji lub przygotować się do niej. Istnieje niebezpieczeństwo, że u badanych uczniów liceum była to cecha, której posiadanie jest szczególnie pożądane. W kolejnych badaniach planowane jest wykorzystanie innej – neutralnej – cechy niż „samodzielność myślenia” oraz sprawdzenie, czy podobny efekt zostanie zaobserwowany w przypadku publicznej samoświadomości, rozumianej nie jako cecha osobowości, ale wywoływanej jako stan (por. Carver, Scheier, 1981). W niniejszym projekcie badawczym osoby badane wypełniały też w innej kolejności kwestionariusze w grupach eksperymentalnych (w tych zawsze pierwsza była *Skala koncentracji na sobie*) i w grupie kontrolnej. Aby upewnić się, czy sam fakt tej różnicy nie miał wpływu na uzyskane wyniki, w kolejnych badaniach warto byłoby tak zaprojektować procedurę, aby wszyscy badani wypełniali te same kwestionariusze według tego samego wzorca.

Uzyskane wyniki zreplikowały i potwierdziły skuteczność manipulacji eksperymentalnej pierwszy raz zastosowanej w badaniach Cisek (2003) – możliwość rzeczywistego dokonania autoprezentacji (przeprowadzenia rzekomej „próby generalnej”), jak okazało się również tutaj, ma istotny wpływ na jej internalizację. Jednak nie sprawdzono dotychczas wpływu wysokiego poziomu publicznej samoświadomości na stosowną modyfikację samowiedzy po autoprezentacji; niniejsze badanie po raz pierwszy dostarczyło empirycznych dowodów na istotną rolę poziomu chronicznej publicznej samoświadomości w przekształcaniach pojmowania siebie po dokonanej autoprezentacji. Jest ona wszechobecnym elementem interakcji społecznych – tym istotniejsze więc wydaje się poznawanie czynników, które sprzyjają przemianom pojmowania siebie po jej dokonaniu.

## LITERATURA CYTOWANA

- Andersen, S. M., Ross, L. (1984). Self-knowledge and social inference: The impact of cognitive/affective and behavioral data. *Journal of Personality and Social Psychology*, 46, 280–293.
- Bem, D. (1967). Self-perception: An alternative interpretation of dissonance phenomena. *Psychological Review*, 74, 183–200.
- Bem, D. (1972). Self-perception theory. W: L. Berkowitz (red.), *Advances in experimental social psychology* (s. 1–62). New York: Academic Press.
- Blumberg, H. (1972). Communication and interpersonal evaluations. *Journal of Personality and Social Psychology*, 23, 157–162.
- Carver, C., Scheier, M. (1981). *Attention and self-regulation: a control-theory approach to human behavior*. New York: Springer-Verlag.
- Cisek, S. (2003). *Spostrzegana efektywność autoprezentacji a pojmowanie siebie*. Niepublikowana praca doktorska. Opole: Wydział Historyczno-Pedagogiczny Uniwersytetu Opolskiego.
- Coleman, L., Jussim, L., Abraham, J. (1987). Students' reactions to teachers' evaluations: The unique impact of negative feedback. *Journal of Applied Social Psychology*, 17, 1051–1070.
- Dymkowski M. (1993). *Poznanie siebie. Umotywowane sprawdziany samowiedzy*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Dymkowski, M. (1989). *Samowiedza a psychologiczne konsekwencje ocen*. Wrocław: Wydawnictwo Politechniki Wrocławskiej.
- Dymkowski, M. (1996). *Samowiedza w okowach przywdziewanych masek*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Dymkowski, M. (2001). Autopercepcja pozbawiona mistyfikacji a pojmowanie siebie. *Czasopismo Psychologiczne*, 7 (2), 147–154.
- Dymkowski, M., Cisek, S. (1998). The impact on self-presentations effectiveness on subsequent self-beliefs. *Polish Psychological Bulletin*, 29, 181–197.
- Festinger, L. (2007). *Teoria dysonansu poznawczego*, tłum. J. Rydlewska. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Goffman, E. (2012). *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. H. Datner-Śpiewak, P. Śpiewak. Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.
- Hayes, A. F. (2013). *Introduction to mediation, moderation, and conditional process analysis: A regression-based approach*. New York: The Guilford Press.
- John, P., Robins, W. (1994). Accuracy and bias in self-perception: Individual differences in self-enhancement and the role of narcissism. *Journal of Personality and Social Psychology*, 66, 206–219.
- Jones, E., Rhodewalt, F., Berglas, S., Skelton, J. (1981). Effects of strategic self-presentation on subsequent self-esteem. *Journal of Personality and Social Psychology*, 41, 407–421.
- Kofta, M., Doliński, D. (2000). Poznawcze podejście do osobowości. W: J. Strelau (red.), *Psychologia. Podręcznik akademicki* (s. 561–600). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Madeja-Bień, K. (2012). *Zmiany samowiedzy jednostki pod wpływem autoprezentacji właściwości moralnych i sprawnościowych*. Niepublikowana praca doktorska. Wrocław: Wydział Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego.
- Mead, G. H. (1975). *Umysł, osobowość i społeczeństwo*, tłum. Z. Wolińska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Mor, N., Winquist, J. (2002). Self-focused attention and negative affect: A meta-analysis. *Psychological Bulletin*, 128 (4), 638–662.
- Nisbett, R., Wilson, T. (1977). Telling more than we can know: Verbal reports on mental processes. *Psychological Review*, 84, 231–259.
- Rhodewalt, F., Augustsdottir, S. (1986). Effects of self-presentation on phenomenal self. *Journal of Personality and Social Psychology*, 50, 47–55.
- Schlenker, B. (1986). Self-identification: toward an integration of the private and public self. W: R. Baumeister (red.), *Public self and private self* (s. 21–56). New York: Springer-Verlag.
- Schlenker, B. R., Dlugolecki, D. W., Doherty, K. (1994). The impact of self-presentations on self-appraisals and behavior: The power of public commitment. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 20 (1), 20–33.

- Schlenker, B. R., Trudeau, J. V. (1990). Impact of self-presentation on private self-beliefs: Effects of prior self-beliefs and misattribution. *Journal of Personality and Social Psychology*, 58, 22–32.
- Schlenker, B., Miller, R., Leary, M. (1983). Self-presentation as a function of self-monitoring and the validity and quality of past performance. *Representative Research in Social Psychology*, 13, 2–14.
- Schlenker, B., Weigold, M. (1990). Self-consciousness and self-presentation: Being autonomous versus appearing autonomous. *Journal of Personality and Social Psychology*, 59, 820–828.
- Schlenker, B., Weigold, M. (1992). Interpersonal processes involving impression regulation and management. *Annual Review of Psychology*, 43, 133–168.
- Schlenker, B., Weigold, M., Hallam, J. (1994). The impact of self-presentation on self-appraisals and behavior: The power of public commitment. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 20, 20–33.
- Schoeneman, T. (1981). Reports of the sources of self-knowledge. *Journal of Personality*, 49, 284–294.
- Shrauger, J. S., Schoeneman, T. J. (1979). Symbolic interactionist view of self-concept: Through the looking glass darkly. *Psychological Bulletin*, 86, 549–573.
- Snyder, M. (1974). Self-monitoring of expressive behavior. *Journal of Personality and Social Psychology*, 30, 526–537.
- Szmajke, A. (1999). *Autoprezentacja. Maski, pozy, miny*. Olsztyn: Wydawnictwo Ursa Consulting.
- Tedeschi, J., Schlenker, R., Bonoma, T. (1971). Cognitive dissonance: Private ratiocination or public spectacle? *American Psychologist*, 26, 685–695.
- Tice, D. (1992). Self-concept change and self-presentation: The looking glass self in also a magnifying glass. *Journal of Personality and Social Psychology*, 63, 435–451.
- Wojciszke, B. (1980). Ewolucja wyjaśniania poznawczego we współczesnej psychologii społecznej: konsekwencje teoretyczne dla problemu świadomości. *Przegląd Psychologiczny*, 23, 281–308.
- Zakrzewski, J., Strzałkowska, A. (1989). Dyspozycyjna koncentracja na sobie: teoria i praktyka. Polska adaptacja. W: R. Ł. Drwal (red.), *Techniki kwestionariuszowe w diagnostyce psychologicznej: wybrane zagadnienia*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.

## Public self-consciousness and self-esteem after self-presentation

Jakub Kuś

*II Faculty of Psychology, SWPS University of Social Sciences and Humanities in Wrocław*

### ABSTRACT

In this article I am verifying the hypothesis that a high level of public self-consciousness influences the degree in which a person adjusts self-knowledge to self-presentation. According to the theory of self-consciousness (Carver & Scheier, 1981), people are characterized by a certain level of self-consciousness: public and private. In a particular moment person focuses attention on experiences and emotions (private self-consciousness) or on the opinions of others (public self-consciousness). Based on previous research results, I've assumed that a high level of public self-consciousness favors adaptive changes in the self-knowledge. In this study I also manipulated the degree of involvement in self-presentation. In first condition respondents were asked to present themselves as an „independent in thinking person”. In the second condition participants only expected for presentation. The level of chronic self-consciousness was also measured. The results showed that the strongest adaptive change in self-knowledge occurred in the group where participants really actually presented themselves as „independent in thinking” and they had high level of public self-consciousness. After this part of procedure, they describe themselves as more „independent in thinking” than in other conditions. The obtained results allow to state that the level of chronic public self-consciousness plays a significant role in the internalization of the presented behaviors and opens the field for further research in this direction.

Keywords: *self-consciousness, self-esteem, self-presentation*

Złożono do druku: 25.07.2016

Złożono poprawiony tekst: 18.12.2017

Zaakceptowano do druku: 22.12.2017